

Warunki powodzenia planowanych zmian w systemie emerytalnym

Korzystanie z wzorców innych krajów nie wystarczy dla powodzenia zmian w polskim systemie emerytalnym. Konieczne jest wzmocnienie zaufania do systemu, lepsze zachęty do oszczędzania, przejrzysty, tani i łatwo dostępny produkt emerytalny oraz nowe możliwości inwestycyjne. Wysoka partycypacja Polaków w PPK i IPK będzie zależała od ustawowej gwarancji prywatnego charakteru środków zgromadzonych w przekształconych OFE, znanego systemu wypłat oraz możliwości skorzystania z oferty podmiotów prywatnych od momentu uruchomienia nowych rozwiązań.

Takie wnioski płyną z przygotowanego przez Izbę Gospodarczą Towarzystw Emerytalnych „Przeglądu systemu emerytalnego IGTE 2016” zawierającego analizę funkcjonowania polskiego systemu emerytalnego ze szczególnym uwzględnieniem jego kapitałowej części oraz rekomendacje zmian.

– Kierunek, w którym zmierza system polski, tj. połączenia drugiego i trzeciego filaru, obrany został przez szereg państw rozwiniętych na czele z Holandią, Wielką Brytanią i Nową Zelandią. Samo czerpanie wzorców z innych krajów nie wystarczy jednak dla powodzenia planowanych przez Ministerstwo Rozwoju zmian. Konieczne jest skorzystanie z analizy doświadczeń polskiego systemu emerytalnego, które szczególnie w jego części kapitałowej omawia nasz raport – tłumaczy Małgorzata Rusewicz, prezes IGTE.

Wskutek m.in. toczących się w latach 2010-2013 burzliwych dyskusji dwie trzecie Polaków mających na ten temat sprecyzowany pogląd nie ocenia pozytywnie ani ZUS, ani OFE. Przy tak niskim poziomie akceptacji tych instytucji trudno liczyć, by składka emerytalna była powszechnie traktowana jako długoterminowa inwestycja w przyszłą wysokość świadczeń. Ten brak akceptacji czyni efekt klina podatkowego, który i tak jest w Polsce wysoki na tle krajów rozwiniętych, jeszcze bardziej dolegliwym, przekładając się na powiększenie szarej strefy czy wyższą emigrację. Wzmocnienie zaufania dla systemu emerytalnego jako całości powinno być priorytetem dla wszystkich dalszych prób zmian.

Większość szacunków wskazuje, że odejście od kapitałowości w obowiązkowym systemie emerytalnym skutkować będzie obniżeniem przyszłych emerytur. W sytuacji braku politycznej możliwości powrotu do sytuacji sprzed 2011 roku, należy podjąć działania, by ubytek ten został zawiązką skompensowany dzięki upowszechnieniu dobrowolnych oszczędności.

Wyniki kilku różnych badań ankietowych wskazują, że pod względem zainteresowania trzecim filarem pracujących można podzielić na pięć grup. Około 5% stanowią aktywni użytkownicy wspieranych przez państwo instrumentów (IKE, IKZE i PPE). Dalsze 15% oszczędza na emeryturę, ale w inny sposób. Kolejne 35-40% byłoby w stanie zwiększyć stopę oszczędności, choć z różnych względów tego nie czyni. Następne 10-15% gotowe byłoby więcej oszczędzać, ale tylko przy silnym wsparciu ze strony państwa. Ostatnia grupa, licząca od 25% do 30% zatrudnionych, zdecydowanie nie jest zainteresowana długoterminowym oszczędzaniem.

– Nie zaniedbując działań edukacyjnych skierowanych w przyszłość, trzeba przyjąć do wiadomości dzisiejsze nastawienie polskiego społeczeństwa względem oszczędzania na emeryturę i uwzględnić je przy projektowaniu rozwiązań dobrowolnych, które aspirują do powszechności. Konstruktwna propozycja programu zachęcającego do oszczędzania powinna opierać się ponadto na pozytywnych doświadczeniach międzynarodowych, wyciągając również negatywne wnioski z doświadczeń polskich.

Analiza przyczyn niskiego zainteresowania dotychczasowymi produktami wskazuje, że elementem nowego programu powinien być nie tylko lepszy system zachęt, ale także przejrzysty, tani i łatwo dostępny produkt emerytalny – wyjaśnia Rusewicz.

Pod względem jakości oferowanego produktu emerytalnego OFE mogą stanowić ważne źródło inspiracji. W porównaniach OFE z funduszami zagranicznymi pod względem opłaty za zarządzanie netto (0,38%) przegrywają tylko z brytyjskim funduszem non-profit NEST. Należy przy tym zauważyć, że fundusz ten operuje aktywami pochodzącymi przede wszystkim z krajów rozwiniętych, zaś OFE z rozwijających się, do których wciąż należy Polska. Zarządzanie akcjami i obligacjami z rynków rozwijających się jest zaś droższe. W porównaniu z lokalnymi odpowiednikami OFE wypadają jeszcze lepiej – ich wskaźnik kosztów całkowitych (0,55%) jest niemal trzy razy niższy od 25% najtańszych krajowych funduszy akcyjnych.

Uzyskiwanie wyższych stóp zwrotu z inwestycji emerytalnych byłoby możliwe dzięki poszerzeniu możliwości inwestycyjnych. Wysoki udział akcji spółek publicznych w portfelach obecnych OFE (w lipcu 2016 stanowiły one 82%), a przyszłych OFIAP, jest dziedzictwem ustawy z 2013 roku. Należy zmienić tę sytuację, aktywa emerytalne powinno się móc inwestować w infrastrukturę, fundusze private equity, nieruchomości oraz New Connect. Z kolei wykorzystanie instrumentów pochodnych i krótkiej sprzedaży mogłyby obniżyć ryzyko inwestycyjne.

– Zaproponowane przez MR zmiany w systemie emerytalnym wydają się zmierzać w dobrym kierunku. By cele reformy, w szczególności utrzymująca się wysoka partycypacja, zostały z dużym prawdopodobieństwem zrealizowane, niezbędne jest jednak spełnienie postulatów wynikających z naszej ekspertyzy – podsumowuje prezes IGTE.

Zdaniem IGTE konieczne jest także wyraźne prawne zagwarantowanie zmiany charakteru środków zgromadzonych w OFE z publicznych na prywatne. Jedynie ustawowa gwarancja zmiany charakteru środków publicznych na prywatne może uwiarygodnić planowaną reformę i wzmocnić zaufanie do systemu emerytalnego. Z tego samego powodu potrzebne jest wskazanie merytorycznej podstawy przekazania określonej części środków z OFE do FRD. Nowo utworzony quasi-obowiązkowy drugi filar powinien powstać od początku z udziałem podmiotów prywatnych – to zapewni jego efektywność, od samego początku uruchomienia nowego systemu konieczne jest również określenie systemu wypłat. Uczestnicy muszą mieć bowiem jasność, czego mogą docelowo spodziewać się po systemie, do którego się zapisują.

Więcej informacji:
Izba Gospodarcza Towarzystw Emerytalnych
Filip Pietkiewicz-Bednarek
Dyrektor ds. komunikacji
tel. 22 629 09 27
email: f.pietkiewicz@igte.pl